

Protokół nr 78/VIII/2018

posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 29 sierpnia 2018 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 11 radnych
obecnych - 10 radnych
nieobecnych - 1 radna tj. p. Małgorzata Matuszewska
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr **77/VII/2018** posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – **druk nr 277/2018**.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia „Programu Wspierania Rodziny w Łodzi na lata 2018-2020” – **druk nr 272/2018**.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek powitał obecnych na sali radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Przewodniczący przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Wiceprzewodniczący Komisji poddał porządek obrad pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała porządek obrad.

Ad pkt 1 - Przyjęcie protokołu nr 77/VII/2018 posiedzenia Komisji.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał przyjęcie protokołu pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała protokół.

Ad pkt 2 - Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2018 rok – druk nr 277/2018.

p.o Zastępcy Dyrektora Wydziału Budżetu p. Halina Wyszomirska omówiła projekt uchwały wraz uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Pytań nie zgłoszono.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 3 - Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia „Programu Wspierania Rodziny w Łodzi na lata 2018-2020” – druk nr 272/2018.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem poprzez przedstawienie prezentacji na temat ww. programu.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Prezentacja stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski powiedział: Najpierw chciałbym zapytać o wskaźniki. Państwo wskazujecie, że wskaźnikami będzie liczba osób przeszkolonych, na przykład w różnych zadaniach, nie chcę wchodzić w szczegóły. Czy nie powinno być, jeżeli macie Państwo podaną kwotę, którą chcielibyście zagospodarować na ten program, dane szkolenia, na to zadanie - to nie powinna być liczba konkretna, czyli chcielibyśmy żeby w tych szkoleniach wzięło udział 100 osób, hipotetycznie. Wtedy mamy informację, że dążymy do 100 osób, czy 100 rodzin, które biorą udział w tym programie. Państwo za pół roku, czy rok przedstawicie sprawozdanie z realizacji tego programu i podacie – wzięło w nim udział 50 rodzin. Dobrze, ale jakie było założenie – no liczba. Jest pytanie, czy nie powinno być konkretnie wskazane jaka ilość osób, jaka ilość rodzin będzie (...) Czy nie powinno być konkretnie, że chcielibyśmy za tę kwotę żeby było przeprowadzone 50 szkoleń, wtedy za pół roku stwierdzimy, że jest 20, czyli 30 nie zrobiliśmy. Byłoby to policzalne. W tym momencie sprawozdanie będzie mniej policzalne. Czy mógłbym poprosić o taką informację.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak wyjaśniła, że MOPS zlecając zadanie np. organizacjom pozarządowym, ogłaszając konkurs, czy korzystając z ustawy prawo o zamówieniach publicznych - wskazuje tę liczbę. Natomiast tu istniałoby takie niebezpieczeństwo - gdybyśmy to określali. Program adresowany jest do rodzin, które mają problemy. Program musi być elastyczny, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć, prognozujemy co może się wydarzyć w przyszłym roku. Nie możemy trzy lata wcześniej założyć, że np. tylko 50 rodzin będzie wymagało określonego wsparcia.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że zlecając zadanie organizacji pozarządowej, mając wyszczególnioną kwotę za jaką chce się to zrealizować, to żadnej osobie nie przeszkodziłoby, gdyby np. przeszkolono więcej rodzin, niż wcześniej planowano – bo organizacja np. zrobiła to taniej, taką ofertę złożyła lub była potrzeba zwiększenia środków ze względu na sytuację ogólnie znaną - mamy tu konkretną informację. W tym momencie tak naprawdę „pływamy” po informacji - że fajnie byłoby żeby za 7 tysięcy zł. przeszkolić ludzi – tylko ile, jak, w jakim trybie, w cyklu rocznym, czy półrocznym? Mamy kilka takich programów, których nie jesteśmy w stanie w 100% ocenić, zweryfikować, kiedy dostajemy sprawozdanie, bo nie wiemy, jakie było założenie. Wykonanie jest. Wydano pieniądze, przeszkolono kilkadziesiąt osób.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak dodała, że dla programu przeprowadzono bardzo ścisłą diagnozę. Diagnoza przeprowadzana była z tymi rodzinami do których jest adresowany program. Rodziny objęte wsparciem asystenta rodziny wypełniały ankiety. Te rodziny wskazały, jakie mają potrzeby i jakie oczekiwania. I wszystkie proponowane formy wsparcia powstały na podstawie ww. diagnozy. Wyjaśniła, że zanotuje uwagi zgłoszone przez radnego i przy opracowywaniu kolejnego programu w przyszłości będą one poddane pod rozważenie.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski dodał, że program z natury jest diagnostyczny. Oparty na sytuacji, której nie sposób dokładnie przewidzieć.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że przed chwilą usłyszał, że MOPS dysponuje dość ścisłą analizą. Jest ona przedstawiona w programie i jest kompatybilna ale później w programie MOPS nie zakłada, że np. będzie 10% więcej lub mniej osób chętnych. W większości przypadków jest to program deklaracyjny i można założyć, że rodzin problemowych jest np. 100 tys., a do programu zgłosi się 2 tys. rodzin. Jeżeli piszemy program, to zakładamy i mamy kwotę. Kiedy nie byłoby kwot, to może nie byłoby uwag. W programie nie ma informacji nt. tego, jaki wskaźnik chce się uzyskać. MOPS chciałby dążyć do pewnej zmiany społecznej, przynajmniej tak zakłada program i jest szczegółowo opisana diagnoza tj. punkt wyjścia, a nie ma punktu dążenia.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że być może nie wybrzmiało to wystarczająco podczas przedstawiania programu – Ośrodkowi zależy, aby jak najmniej dzieci umieszczanych było w pieczy zastępczej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że wyszczególniono konkretne zadania, konkretne sprawy do realizacji na podstawie programu - konkretne kwoty. Do tych kwot nie ma wskaźników, żeby można było za rok powiedzieć, że MOPS wykonał program w 100%, czy 50%, czy 5%.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że program jest elastyczny. Jeśli byłaby sytuacja, że brakuje środków, to Ośrodek będzie interweniował. Każdy program jest monitorowany przez powołany do tego zespół, który spotykał się będzie co najmniej raz na sześć miesięcy. Zespół będzie analizował realizację poszczególnych działań. Zespół, który przygotowywał program miał obawy co do dookreślenia liczb. Podała przykład, że dziś pani Kowalska nieznana dla MOPS, jutro może stać się jego podopieczną i uczestniczką programu, jako samotna matka z pięciorgiem dzieci, w tym jednym z niepełnosprawnością – która wymaga wsparcia, a o jej sytuacji poinformuje MOPS jej sąsiadka. Dlatego MOPS stara się aby program był elastyczny i pewnych wartości nie wskazuje. Przygotowując program MOPS analizuje również dotychczasowe programy i rynek. Co do szkoleń, to ich ceny bardzo szybko się zmieniają i nie sposób przewidzieć tych kosztów.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że dla MOPS byłaby to satysfakcja, gdyby za rok w sprawozdaniu można było zapisać, że zamiast 10 szkoleń przeprowadzono 30. Była taka potrzeba i były środki z których to wygospodarowano. Każdy powiedziałby, że MOPS świetnie przeprowadził program, bo liczby się wówczas bronią.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że MOPS nie patrzy na liczby. Dla MOPS sukcesem będzie pomoc i udzielenie wsparcia tej matce, aby pozostała w środowisku, wyszła z trudnej sytuacji w której się znajduje, a jej dzieci nie trafią do pieczy zastępczej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że co do tego wszyscy są zgodni. Chodzi o to, że jest program, diagnoza, cele, punkt wyjścia i dążenie do czegoś. W tym momencie jest to całkowicie niepoliczalne. Policzalne będzie jedynie wydatkowanie

kwoty. Program bez informacji do czego chce się dążyć spowoduje sytuację, że nie można będzie tego całkowicie zweryfikować.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski dodał, że potrzeby w zakresie szkoleń są różne, w zależności od konkretnej sytuacji. Można pomóc poprzez 5 szkoleń tym, którzy naprawdę pomocy potrzebują, a można pomóc 100 osobom, które potrzebują czegoś innego. Podał przykład dotyczący np. ścisłego określania z góry liczby nałożonych mandatów. Co to oznacza, że wykonano 100 dni szkoleń. Program powstał po to, aby zdobyć urzędników, którzy mogą naprawdę wspierać.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że MOPS przyjmuje uwagi radnego i przy kolejnych programach zastanowi się, czy można przyjąć określone wskaźniki.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zapytał, czy przy wpisaniu konkretnej liczby osób dla konkretnej kwoty, to nie będzie można np. tej liczby osób zwiększyć. To jest program, to „żywy organizm” i nie da się zweryfikować na 100, 10 czy 20. Największym wymiernym sukcesem programu będzie to, że wszyscy potrzebujący zostaną objęci programem. Planowanie tego typu rzeczy, to błędne rozumowanie. Nie można na siłę szukać np. tych którym chce się pomóc.

Radna p. Marta Grzeszyk nie zgodziła się z przedmówcą. Wyraziła wsparcie dla wypowiedzi radnego M. Zalewskiego. Odniosła się do podanego przykładu określenia liczby mandatów do nałożenia i powiedziała, że np. Straż Miejska prognozuje wysokość wpływów z mandatów. Rozmowa na temat tych skal jest bardzo potrzebna i powinna się ona odbywać na posiedzeniach komisji oraz sesji Rady Miejskiej. Nie należy deprecjonować radnych, że o takie sprawy pytają i twierdzić, że taka dyskusja nie jest potrzebna. Uważa, że dyskusja jest bardzo potrzebna i temat jest bardzo ważny dla naszego miasta, które mierzy się z wieloma problemami społecznymi i demograficznymi. Dlatego te programy oczywiście nie mogą być zapisane dokładnie, mówiąc o dokładnej szczegółowej liczbie ale powinny być jakieś „widelki” i aby było to mierzalne - punkt wyjścia do dyskusji i podsumowania. Jak powiedział radny p. M. Zalewski - ostatecznie pieniądze zostaną wydane a potem powiemy, że sukces był, jest i będzie nieustająco.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka odpowiedział, że przy takich programach można założyć, że komuś zrobi się trzy razy resekcję wątroby – bo brakuje tego do planu. Pacjenta będzie się trzy razy niepotrzebnie kroić, po to żeby plan wykonać. Tak samo jest tutaj.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski odpowiedział, że jest zasadnicza różnica pomiędzy założeniem, że będzie to bliżej nieokreślona liczba i nie będzie można zweryfikować, co zostało zrealizowane, czy nie w jaki sposób, jakie były problemy przy realizacji. Tylko będzie wydatkowana kwota przekazana na program. Tak jak w punkcie dotyczącym zamiany mieszkań – będzie tylko liczba zamienionych mieszkań. Nie wiadomo ile osób potrzebuje zamiany. Wiemy, jak funkcjonuje Zarząd Lokali Miejskich, który zamian prawie nie dokonuje. W związku z tym możemy napisać, że chcemy zrealizować ten punkt, ale nie ma takiej możliwości. Później przy weryfikacji tego programu mamy informację, że Zarząd Lokali Miejskich nie przygotował takiej zamiany, lub nie doszło do takiej transakcji ze względu na takie i takie okoliczności. Będzie jakieś odniesienie i punkt do weryfikacji. Zwrócił uwagę, że takich programów społecznych realizuje się co najmniej kilka w Łodzi –

przemocy w rodzinie, pomocy osobom uzależnionym – w tych programach w większości przypadków są jakieś dookreślenia wskaźników. Jeśli mamy o to nie zabiegać, to można rozumieć, że taka jest tendencja, żebyśmy w ogóle nie zabiegali o to. Żebyśmy mogli o tym rzeczowo rozmawiać tylko dostać kolejne sprawozdanie. Ono będzie obszerne, radni posiedzą chwilę na komisji, każdy zada jakieś pytanie o tym, jak fajnie prowadziło się ten program, a chciałaby, żeby naprawdę nie było potrzeby prowadzenia takiego programu ale on będzie, bo mamy taką, a nie inną strukturę demograficzną naszego miasta i problemy będą się nawarstwiały. A chcielibyśmy żeby zrealizowano ich jak najwięcej i jak najoptymalniej. Tu jesteśmy wszyscy zgodni. Warto o takich programach też rozmawiać dość szczegółowo, żeby łatwiej było je później realizować w kolejnych latach, żeby wyciągać konkretne wnioski, żebyśmy mogli o tych wnioskach porozmawiać.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka podał przykład, że Zarząd Lokali Miejskich chcąc wykonać nałożoną normę przeprowadza „wózkowicza” z parteru - gdzie ma on możliwość wyjazdu ale nie ma ogrzewania i gazu, na trzecie piętro, gdzie jest gaz i ogrzewanie ale staje się więzieniem we własnym domu. Ale program został zrealizowany. Czy o to nam chodzi? Chyba nie.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział, że program obejmuje lata 2018-2020. Minęło już pół roku i dlatego jest on dopiero teraz omawiany i przyjmowany.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że jest to kolejna edycja programu. Poprzedni obowiązywał do 2017 roku. Prace nad programem rozpoczęto w październiku 2017 roku. W lutym program konsultowany był z mieszkańcami. Protokół z tych konsultacji został podjęty w marcu. Następnie program konsultowany był ze Skarbnikiem Miasta, Radzą Działalności Pożytku Publicznego. Po analizie wyników programu obowiązującego do 2017 roku podjęto decyzję o przeprowadzeniu badań rodzin, które mają kłopoty, do których ma być program adresowany. Dlatego też teraz podejmowana jest stosowna uchwała.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy nie powinna być ona podejmowana rok temu.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że mogłaby ale nie byłoby wówczas wyników programu jeszcze realizowanego, poprzedniego. Zadanie wpisane w program, to zadania które są nieprzerwanie realizowane przez MOPS dla rodzin potrzebujących. Ważne było, aby poczekać do finalizacji poprzedniego programu, by móc przeanalizować jego wyniki i otrzymać wiedzę na temat potrzebnych zmian w programie dla lepszej pomocy rodzinom.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy program na lata 2018-2020 można przyjąć np. w 2019 roku.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że MOPS ma obowiązek kontynuacji programu, został on przygotowany. Programy obowiązują trzy lata. Nie ma wskazań, kiedy mają być uchwalane kolejne edycje programów.

Radny p. Tomasz Głowacki odpowiedział, że dobry zwyczaj nakazywałby robić to nieco wcześniej. Ale nie jest to rzecz najważniejsza. Kolejna, to że program opiera się na diagnozie

rodzin. Z tego, co MOPS napisał, to ponad połowa badanych to nie są rodziny – to osoby samotnie wychowujące dzieci, a 70%....

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak zwróciła uwagę, że matka z dzieckiem, to jest rodzina. Niepełna, ale rodzina.

Radny p. Tomasz Głowacki odpowiedział, że kiedy mówi się o związkach nieformalnych, gdzie dziecko żyje z rodzicami, kiedy jedno nie jest jego rodzicem, to nie jest to rodzina nawet w ujęciu prawnym. Druga rzecz, to cel programu. Celem jest, aby dzieci nie trafiały do opieki instytucjonalnej. Wyraził opinię, że celem programu powinno być to, żeby wszyscy członkowie w rodzinie otrzymali wsparcie i żeby taka rodzina lepiej funkcjonowała. Założenie jest jednak zupełnie inne. Celem głównie jest to, żeby odciążyc miasto, co skądinąd słuszne. Ale to nie jest tak naprawdę w tytule programu.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że jednym z najważniejszych mierników skuteczności pracy z rodziną, a właściwie nieskuteczności jest obowiązek, czy też konieczność przeniesienia członka tej rodziny, czyli dziecka pod opiekę pieczy zastępczej. To jest bardzo twardy, wyraźny wskaźnik. Praca z rodziną się powiodła, jeśli dziecko może w tej rodzinie pozostać w dobrych warunkach wychowawczych – czyli że może w tej rodzinie swobodnie się wychowywać i rozwijać. Ta praca się nie powiodła, kiedy z tych czy innych względów dziecko musi zostać przeniesione do pieczy zastępczej.

Radny p. Tomasz Głowacki zgodził się z przedmówcą. Ale w sytuacji, kiedy dzieci nie przenosi się – nie oznacza, że rodzina nie potrzebuje pomocy. Takie sytuacje też mogą być, a program tego nie obejmuje.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała cytując definicję rodziny z ustawy o pomocy społecznej: rodzina – osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Dodała, że cel taki, aby dzieci nie trafiały do pieczy zastępczej jest głównym celem ale ten cel osiąga się poprzez wspieranie rodzin. Cele programu: rozwój systemu opieki nad rodziną i dzieckiem, wzmocnienie roli i funkcji rodziny – stanowi o tym, aby poprzez te cele tak wspierać rodzinę, żeby dzieci mogły zostać w rodzinie. Cele jak i sam program wynikają z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Ustawa powstała w tym celu, żeby gminy podejmowały działania, żeby jak najmniej dzieci trafiało do pieczy zastępczej. Czy instytucjonalnej, czy nie. Stworzyła nowy zawód asystenta rodziny, narzuciła w ustawie zadania, które muszą być w programach.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, jaki model rodziny MOPS uważa, że najbardziej służy dziecku. Czy to nie ma znaczenia, czy to osoba samotnie wychowująca, czy w związku nieformalnym, czy pełna rodzina. To ma zasadnicze znaczenie.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała że program przeznaczony jest dla wszystkich rodzin, które trzeba odnieść do ustawy, które mają problemy ze sprawowaniem funkcji opiekuńczo wychowawczych. MOPS takie rodziny wspiera i podczas realizacji poprzedniego programu rocznie obejmowano pomocą 455 rodzin.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski zacytował preambułę do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej:

„Dla dobra dzieci, które potrzebują szczególnej ochrony i pomocy ze strony dorosłych, środowiska rodzinnego, atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia, w trosce o ich harmonijny rozwój i przyszłą samodzielność życiową, dla zapewnienia ochrony przysługujących im praw i wolności, dla dobra rodziny, która jest podstawową komórką społeczeństwa oraz naturalnym środowiskiem rozwoju, i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci, w przekonaniu, że skuteczna pomoc dla rodziny przeżywającej trudności w opiekowaniu się i wychowywaniu dzieci oraz skuteczna ochrona dzieci i pomoc dla nich może być osiągnięta przez współpracę wszystkich osób, instytucji i organizacji pracujących z dziećmi i rodzicami - uchwała się, co następuje:”

Dodał, że oczywiście dziecku najlepiej jest w rodzinie, gdzie jest z ojcem i matką. Kiedy nie jest to możliwe, dziecku jest dobrze, gdzie jest z jednym rodzicem. Jeśli to jest niemożliwe, dziecku jest dobrze w innej rodzinie, gdzie ma jakiś kontakt z rodziną spokrewnioną. Jeśli to jest niemożliwe, mamy dalsze miejsca, gdzie dziecko może się znajdować.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, co MOPS chce robić, żeby pełne rodziny były i żeby nie doprowadzić do tego, żeby kolejne rodziny się rozpadały. Rozumie, że po to podana jest w programie statystyka rozwodów, żeby pokazać, że wpływa na sytuacje dzieci pod kątem negatywnym. Podstawa, to wzmocnienie roli małżeństwa i rodziny.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że sytuacja przedrozwodowa jest również kryzysem w rodzinie. Może się skończyć różnie, również tak, że dziecko będzie musiało zostać z rodziny zabrane.

Radny p. Tomasz Głowacki zwrócił uwagę, że program odnosi się do sytuacji problemowej – jest reaktywny, natomiast niektóre inne samorządy proponują małżeństwom, rodzicom ciekawe warsztaty i szkolenia, jak ze sobą rozmawiać i współpracować, jak pełnić rolę ojca, jak pełnić rolę matki. Tego rodzaju działania pozwoliłyby uniknąć, zmniejszyć klientów tego programu.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że cały cel II jest poświęcony takiemu wspieraniu rodziny – Akademia Rodzica, poradnictwo, mediacje, rodzina wspierająca.

Radny p. Tomasz Głowacki odpowiedział, że zwrócił uwagę na Akademię Rodzica – jest to nowość. Brakuje natomiast stopnia zaangażowania i pewnej pomysłowości. Białystok-Akademia Rodziny – samorząd to finansuje i są konkretne różnice w liczbie rozwodów i sytuacji dzieci.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że zwraca uwagę na diagnozę na podstawie statystyk i danych z GUS. Świadczą one o tym, że rozwody, gdzie jest większa liczba dzieci występują bardzo rzadko. Badania z województwa łódzkiego pokazują, że liczba rozwodów w przypadku rodzin z więcej niż trojgiem dzieci jest bardzo rzadka. Nie jest tak, że Łódź przoduje i miasto nie podejmuje działań wspierających rodzinę z kryzysem.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek zwrócił się z prośbą o skonkretyzowanie dyskusji, gdyż dane statystyczne są umieszczone w programie i można się z nimi zapoznać.

Radny p. Tomasz Głowacki odpowiedział, że nie rozumie argumentu o mniejszej liczbie rozwodów w ww. rodzinach. Wystarczy, kiedy cierpi choć jedno dziecko.

Przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w MOPS p. Małgorzata Leśniak powiedziała, że organizacja związkowa wielokrotnie zgłaszała konieczność wzrostu zatrudnienia asystentów rodziny i pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dobrej realizacji programu. Zapytała, czy program przewiduje taki wzrost zatrudnienia. Obecnie rodziny będące w kryzysie czekają w kolejce na pomoc asystenta rodziny.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak odpowiedziała, że taki wzrost zatrudnienia jest przewidziany. Ośrodek podejmuje starania o dotacje, w tym udział w konkursie ministerialnym. Obecnie po rozstrzygnięciu oczekuje na środki finansowe. Będą refundowane wynagrodzenia asystentów i koordynatorów pieczy zastępczej. Złożony został również wniosek do instytucji pośredniczącej i w ramach środków unijnych zwiększone zostanie zatrudnienie asystentów rodziny. Dodała, że liczba podopiecznych pomocy społecznej spada i pracownicy socjalni mają mniej środowisk i praca socjalna do której są zobowiązani musi być świadczona nie tylko przez asystentów rodziny ale też przez tę grupę zawodową.

Przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w MOPS p. Małgorzata Leśniak zapytała od kiedy nastąpi wzrost zatrudnienia. Zapytała o zapewnienia złożone przez dyrektora MOPS, że nie zmniejszy się liczba asystentów dotychczas zatrudnionych. Czy asystenci zatrudnieni na umowy na czas określony do sierpnia br. będą mieli te umowy przedłużone, czy od 1 września nie będzie wzrostu, tylko zmniejszenie liczby asystentów.

p.o Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że liczba asystentów nie zmieni się. Natomiast ze względu na ocenę ich pracy nie można zagwarantować, że ci sami asystenci będą mogli pracować w projekcie.

Więcej pytań nie zgłoszono.
Nie zabrano głosu w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 4 - Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący poinformował, że pisma które wpłynęły do Komisji (wymienione poniżej) przekazane zostały radnym drogą mailową.

- skarga dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych na niezafatwienie skargi w terminie kierowana od Wojewody Łódzkiego do Przewodniczącego Rady Miejskiej (data wpływu 6 lipca br.)

Skarga o tożsamej treści do wiadomości Komisji (data wpływu 3 lipca br.) skierowana została do Wojewody Łódzkiego – przekazana radnym przed posiedzeniem Komisji Zdrowia 4 lipca br.

wyjaśnienia Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej dotyczące skargi przekazane zostały 30 lipca br. do Przewodniczącego Rady Miejskiej

- pismo p. Beaty Banad - Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „BANAD&Synowie”, dotyczące oczyszczaczy powietrza dla miejskich żłobków - kryteria wyboru skutecznych i efektywnych urządzeń do zastosowania w pomieszczeniach, gdzie przebywają dzieci

Odpowiedź Komisji wysłana została 30 lipca br.

- odpowiedź p. Beaty Banad skierowana do Komisji Zdrowia

- do wiadomości Komisji - skarga mieszkańca na dyrektora MOPS w sprawie poświadczenia nieprawdy skierowana do Prezydenta Miasta Łodzi

- do wiadomości Komisji - skarga mieszkańca skierowana do Prezydenta Miasta Łodzi na:

1. wynik rozstrzygnięcia naboru na stanowisko dyrektora Domu Dziecka nr 8 w Łodzi, ul. Zuchów 4

2. nieprawidłowości przy wypłacie wynagrodzeń należnych pracownikom Domu Dziecka nr 8 w Łodzi, ul. Zuchów 4 za miesiąc lipiec 2018 r.

- informacja Pierwszego Wiceprezydenta Miasta Łodzi p. Tomasza Treli o realizacji uchwały nr LXXIII/1962/2018 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 lipca 2018 r.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek dodał, że w sprawie skargi na działanie Komisji Zdrowia w jego opinii winna zostać przekazana do Wojewody Łódzkiego, jako organu nadzoru nad Radą Miejską w wypadku niewypełnienia zadań. Natomiast opinia prawna UMŁ była taka, żeby skargę pozostawić w Radzie i rozpatruje tę skargę Komisja Rewizyjna. Przewodniczący pozostaje w stałym kontakcie z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej w tym zakresie.

Radna p. Marta Grzeszczyk przypomniała o ustaleniu, iż na posiedzeniu we wrześniu Komisja Zdrowia zapozna się z prezentacją dyrektora MOPS nt. reformy wygaszania domów dziecka.

Innych spraw nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Magdalena Czerkawska

Przewodniczący Komisji

Adam Wieczorek